

J. DEMBOWSKI

Prezes Polskiej Akademii Nauk

Metodologia materializmu dialektycznego warunkiem rozkwitu nauki polskiej

(Przemówienie wygłoszone dn. 24. V. 1952 r. na posiedzeniu
Prezydium PAN)

Otwieram pierwsze posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk i witam serdecznie wszystkich jego uczestników. Dzień dzisiejszy jest ważną datą w życiu naszej rozległej instytucji, albowiem w dniu dzisiejszym zapadną pierwsze prawomocne uchwały Akademii, które nadadzą właściwy bieg początkom jej działalności.

Na obecnym etapie rozwoju naszego kraju nauka polska widzi przed sobą szczególnie doniosłe zadania. W przeciwieństwie do całej naszej przeszłości, gdy nauka opierała się wyłącznie lub prawie wyłącznie na indywidualnych wysiłkach, gdy twórcza praca i osiągnięcia wybitnych nieraz uczonych ulegały zmarnowaniu z braku zrozumienia i poparcia — w dobie obecnej nauka nabiera fundamentalnego znaczenia dla życia narodu i jego przyszłości.

Zadania, jakie stawia przed sobą nasze Państwo Ludowe, są niezmiernie rozległe i w każdej, najwęższej nawet dziedzinie działalność państwa musi mieć solidną podbudowę naukową. Rola nauki staje się szczególnie doniosła w planowym procesie budowania ustroju sprawiedliwości społecznej, budowania podstaw socjalizmu. Nauka powinna pomóc przeobrazić przyrodę dla dobra człowieka, podnosić wydajność pracy ludzkiej, rozszerzać horyzonty duchowe człowieka, uzbrajać go w potężny oręż w szlachetnej walce z reakcją i zacofaniem, pomnażać dobrobyt i szczęście ludzkie, zwalczać choroby, przedłużać życie człowieka. Wszystkie te cele nauka zdolna jest realizować i musimy je stale mieć na uwadze. Realizacja tych zadań stanie się możliwa, gdy nauka nasza zerwie gruntownie z częstym jeszcze partykularyzmem, gdy stanie się jedną wielką zorganizowaną całością, przede wszystkim zaś, gdy zrozumiemy i odczujemy dogłębnie, że uczeni są integralną częścią narodu, dla którego pracują i wraz z nim żyją wspólnym życiem.

Polska Akademia Nauk jest instytucją bardzo młodą, dopiero rozpoczyna swoją działalność. Jednak powstała ona w swej dzisiejszej postaci jako logiczna konsekwencja całej naszej historii, a w szczególności rozwoju i osiągnięć Polski Ludowej. Praca Akademii nawiąże do najlepszych, najbardziej sławnych tradycji i postępowych dążeń naszego narodu.

Wyrazem przemian był I Kongres Nauki Polskiej, który wyłonił Komisję Organizacyjną PAN. Polska Akademia Nauk powołana jest do speł-

nienia tych szczytnych zadań, jakie stawia przed nauką polską rozwój naszego społeczeństwa — nasz narodowy plan 6-letni oraz dalsze plany gospodarcze, jakie będziemy musieli opracować i wykonać.

Wiąże się z tym bezpośrednio szereg zadań bardziej szczegółowych. Na pierwszym miejscu w tym względzie postawiłbym sprawę prawidłowego ustawienia stosunku teorii do praktyki. Jest to zagadnienie olbrzymiej wagi i od jego słusznego rozwiązania bardzo wiele zależy. Pomiedzy teorią a praktyką istnieć winien ścisły organiczny związek. Teoria winna kierować praktyką, ale jednocześnie czerpać z niej zarówno sprawdziany słuszności założeń, jak i nowe problemy i zagadnienia. Nie chcemy i nie możemy uprawiać nauki dla nauki, bez związku z problematyką rozwoju nauki, życia człowieka i społeczeństwa — bez związku z potrzebami rozwoju naszego życia gospodarczego i naszej kultury duchowej.

W takim ustawieniu szczególnej wagi dla dalszego rozwoju nauki polskiej nabiera metodologia materializmu dialektycznego i historycznego. Często słyszy się, że wiele najdonioślejszych odkryć naukowych zostało dokonanych bez zastosowania metodologii dialektycznej. Jest to oczywiście nieporozumienie. Gdy człowiek pierwotny zabijał swą zdobycz rzucając kamień, posługiwał się on prawem grawitacji, prawami spadku ciał, prawami fizjologii, które rządzą pracą jego nerwów i mięśni, do zastosowania zaś tych praw doszedł empirycznie. Odkrycie i sformułowanie praw natury niezmiernie rozszerzyło możliwości człowieka, gdyż dało mu możliwość nie tylko stosować te prawa w życiu codziennym, ale i przewidywać przebieg zjawisk.

Podobnie jest z metodą dialektyczną. Stanowiła ona zawsze potężne narzędzie w rękach badacza, pozwalając mu na prawidłowy stosunek do zjawisk, przyczyniając się do formułowania i rozwiązywania zagadnień, które bez niej w ogóle nie byłyby powstały. Cała twórczość Pawłowa jest przepojona myśleniem dialektycznym. Mieczurin, Łysenko i Lepieszewska doszli do swoich zdobyczy dzięki świadomemu stosowaniu metody dialektycznej. Jasne zrozumienie tych spraw przez świat nauki przyczyni się wybitnie do rozszerzenia jej horyzontów badawczych, uaktywni uczonych i przyspieszy tempo rozwoju nauki.

Wiedzą współczesna stała się tak skomplikowana i obszerna, że dziś żaden umysł nie jest w stanie ogarnąć całokształtu jakiegoś szerszego zagadnienia naukowego. Stąd wynika wąska specjalizacja, która staje się szkodliwa dla rozwoju nauki, o ile nie idzie w parze ze stosowaniem nowych metod pracy naukowej — badań zespołowych i kompleksowych. Mamy już pewne doświadczenie w tym względzie. Jeszcze w trakcie przygotowań do Kongresu Nauki przeprowadziliśmy szereg konferencji i sesji problemowych z udziałem szerokiego wachlarza specjalistów i zawsze nawet w trudnych zagadnieniach znajdowaliśmy wspólny język. W trakcie podobnej konferencji z reguły można było obserwować stopniową zmianę nastawienia jej uczestników, od początkowych oporów i nieporozumień przechodzili oni do zgodnej współpracy, w której wyniku wyłaniały się nowe zagadnienia. Szerokie zastosowanie pracy zespołowej najlepiej zapobiegnie partykularyzmowi w nauce, sprawi, że uczeni nasi utworzą jedną społeczność o wspólnych dążeniach i interesach.

Trzeba wyraźnie powiedzieć, że wobec ogromu stojących przed nami zadań Polska Akademia Nauk nie będzie mogła w jednakowym stopniu ogarnąć wszystkich zagadnień naukowych. Podjęcie pracy we wszystkich kierunkach jednocześnie oznaczałoby jej ogromne spłylenie, niegodne Akademii, którą obowiązuje najwyższy poziom badań naukowych. Do tej sprawy powinniśmy podejść z największą starannością. Akademia Nauk w każdej dziedzinie wytypuje szereg kluczowych zagadnień, mających największą wagę dla rozwoju gospodarki i kultury narodowej na obecnym etapie rozwoju państwa i zorganizuje planową pracę nad nimi. Zagadnienia te muszą być realne, muszą być w zgodzie ze współczesnym stanem nauki oraz z naszymi możliwościami zarówno w zakresie ludzi, jak i środków. Każde zaś takie zagadnienie powinniśmy doprowadzić do końca.

Ważnym zadaniem Polskiej Akademii Nauk będzie nawiązanie współpracy z postępowymi uczonymi świata, przede wszystkim zaś z nauką Związku Radzieckiego. Chcielibyśmy jeszcze, szerzej korzystać z bogatego dorobku uczonych radzieckich oraz z rozległego doświadczenia Radzieckiej Akademii Nauk. Będzie zaś dla nas radością i dumą, jeśli w różnych gałęziach wiedzy my ze swej strony będziemy mogli służyć bratniemu narodowi radzieckiemu naszym doświadczeniem.

Międzynarodowa współpraca uczonych ma ogromne znaczenie nie tylko ze względu na rozwój nauki. Służy ona wielkiej sprawie umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami. Ponad głowami podżegaczy wojennych, którzy dla swych niskich samolubnych celów nie wahają się stosować środków dzikiego, okrutnego barbarzyństwa, postępowi uczeni wszystkich krajów podają sobie bratnią dłoń, owiani wspólnym dążeniem do utrwalenia pokoju świata, zwiększenia dobrobytu i szczęścia ludzkości. Ten szczytny cel powinien przyświecać Polskiej Akademii Nauk.